

Sygn. akt: XII C 134/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Kieć
Protokolant:	Łukasz Rusinek

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) Centrum (...) w Z.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Centrum (...) w Z. na rzecz powódki T. K. kwotę 35 000 (trzydzieści pięć tysięcy) złotych, tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1241,15 (jeden tysiąc dwieście czterdzieści jeden 15/100) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 2581,26 (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt jeden 26/100) złotych, tytułem kosztów sądowych;
5. nie obciąża powódki obowiązkiem pokrycia kosztów sądowych;
6. odmawia nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

	SSO Andrzej Kieć	
--	------------------	--

Sygn. akt XII C 134/13

UZASADNIENIE

do wyroku z dnia 22 grudnia 2015 roku

Powódka T. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Centrum (...) w Z. kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2013 roku do dnia zapłaty. Dodatkowo powódka wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swego żądania powódka podała, że przebywając na Oddziale Kardiologii i Angiologii (...) Centrum (...) w Z. uległa w dniu 24 lipca 2012 roku wypadkowi – w pokoju, w którym powódka leżała samoczynnie przewróciła się na nią znajdująca tam szafa. W wyniku tego wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w postaci złamania kości udowej prawej z przemieszczeniem, złamania prawego biodra, licznych otarć i siniaków. Przebieg zdarzenia potwierdza także raport pielęgniarski, sporządzony przez pielęgniarkę oddziałową. W następstwie doznanych urazów powódka nie potrafi się samodzielnie poruszać, jest zmuszona całymi dniami leżeć w łóżku, ponieważ kości do dnia dzisiejszego nie zrosły się prawidłowo. Powódka nigdy nie odzyska zdolności samodzielnego, swobodnego poruszania się. Dodatkowo, pomimo upływu znacznego czasu, powódce nadal towarzyszy nieustający ból prawego biodra i uda. Jest zmuszona do przyjmowania silnych leków przeciwbólowych, co przyczynia się do ogólnego pogarszania jej stanu zdrowia. Powódka jest osobą starszą (83 lata) i nigdy nie odzyska już sprawności sprzed wypadku – wręcz przeciwnie, odniesiona obrażenia i urazy będą się stawały z czasem coraz bardziej dotkliwe. W tym stanie rzeczy powództwo jest zasadne.

Pozwany (...) Centrum (...) w Z., w odpowiedzi na pozew (k.71) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany podał, iż nie ma podstaw do przyznania a zadośćuczynienia. Do wypadku doszło z przyczyn samoistnych, niezależnych od pozwanego. Usadowiona w pokoju powódki szafa nie mogła samoczynnie upaść. Meble szpitalne, w tym szafy, posiadają stosowne atesty, zostały prawidłowo zaprojektowane i wykonane zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i obowiązującymi zasadami projektowania i wykonania mebli w zakładach opieki zdrowotnej i innych podmiotach prowadzących działalność leczniczą. Szafa stojąca, oparta o dwie ściany na twardym równym podłożu, nie mogła nawet się samoczynnie przesunąć, a co dopiero upaść bez użycia dużej siły. Z dokumentacji wynika, że powódka czekała na zabieg nogi (sama to podała), a wobec tego zabieg który przeszła w szpitalu w Z. był spowodowany upadkiem – samoistnym zdarzeniem, a nie upadającą szafą. Powódka będąc w (...) Centrum (...) również upadała na korytarzu bez jakiegokolwiek przyczyny zewnętrznej.

Pozwany wnosi o przypozwanie do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego (...) S.A. z uwagi na fakt, że w dacie wypadku pozwany podlegał ubezpieczeniu OC u tego ubezpieczyciela.

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2013 roku zawiadomiono o toczącym się postępowaniu (...) S.A. w W. i poinformowano o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2012 roku powódka trafiła na Oddziale Kardiologii i Angiologii (...) Centrum (...) w Z., w związku z planowanym zabiegiem kardiologicznym. Powódka miała 83 lata, poruszała się przy pomocy laski. Chorowała na liczne choroby, m.in. cierpiała na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa oraz stawu kolanowego prawego. Powódkę do sali odprowadził jej syn, który umieścił torbę powódki na jednej z górnych półek stojącej w kącie szafy. Około 20-ej, powódka podeszła do tej szafy i usiłowała ściągnąć torbę. Wskutek tego pociągnęła za sobą całą szafę, która się przewróciła w jej kierunku, powodując upadek powódki. Powódka upadła między dwoma łózkami. Szafa jej nie uderzyła, po przewróceniu się szafa oparła się na poręczy łóżka. Szafa miała około 180 cm wysokości i około 51 cm szerokości. Była to szafa była wolno stojąca, nie przymocowana do ściany ani podłoża. Szafa posiadała stosowne atesty, została prawidłowo zaprojektowana i wykonana.

Po zdarzeniu na salę przyszły pielęgniarki, by udzielić powódce pomocy oraz mężczyzna z personelu, który podniósł szafę. Po zdarzeniu szafa została wyniesiona z sali chorych.

W wyniku tego wypadku powódka doznała złamania kości udowej prawej z przemieszczeniem oraz licznych otarć. W trakcie leczenia po wypadku u powódki zdiagnozowano złamanie przez i podkrętarzowe kości udowej prawej i otarcie naskórka uda prawego. W dniu 27 lipca 2012 roku powódka przeszła leczenie operacyjne, polegające na zamkniętej repozycji i zespoleniu prętem. Zastosowano rehabilitację oraz ćwiczenia wzmacniające kończynę dolną prawą, a także leczenie farmakologiczne. Osiągnięto dobry wynik leczenia. Negatywnie na stan powódki wpływa choroba wieńcowa, stenoza aortalna i nadciśnienie tętnicze, których leczenie było przyczyną skierowania powódki na oddział pozwanego.

Powódka w związku z wypadkiem doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość wynosi 10%. Znaczne upośledzenie ruchowe powódki wynika obecnie w głównej mierze nie z następstw przebytego złamania kości udowej, ale znacznego zaawansowania choroby zwyrodnieniowej prawego stawu kolanowego.. Manifestowane przez powódkę dolegliwości bólowe są w głównej mierze pochodzenia korzeniowego-kręgosłupowego i także nie mają związku przyczynowego z doznany urazem. Brak dowodów na uraz bezpośredni (uderzenie przez szafkę). Brak jest cech choroby zwyrodnieniowej stawu, a jego względnie dobra ruchomość zbliżona do stawu symetrycznego, stwierdzana po tak długim czasie od wypadku, pozwala przypuszczać, że stan ten ma charakter stabilny. Cierpienia powódki związane z samym urazem do czasu uzyskania zrostu (ok. 8 tygodni) były znaczne i w tym okresie wymagała ona pomocy osób trzecich. W chwili obecnej następstwa urazu biodra nie są główną przyczyną niesprawności powódki. Za taką należy uważać zaawansowaną chorobę zwyrodnieniową prawego kolana oraz kręgosłupa.

W aspekcie kardiologicznym, stan układu krążenia powódki w dniu wypadku należy określić jako stabilny. Nie było zaburzeń rytmu serca, ciśnienie tętnicze krwi w granicach normy, bez jawnych zaburzeń kurczliwości mięśnia serca, parametry biochemiczne krwi nie odbiegały od normy. Najistotniejszą okolicznością była ciasna stenoza zastawki aortalnej, z powodu której powódka była kierowana na leczenie do pozwanego. Ta nabyta wada serca o podłożu miażdżycowym narastała od lat. Była jednak w okresie stabilnym i wymagała szczegółowej oceny i leczenia zabiegowego. Zaordynowane leczenie było precyzyjnie wyważone. Mało prawdopodobne by stan kardiologiczny był przyczyną upadku, ale nie można wykluczyć że mógł mieć wpływ na jego zaistnienie.

W aspekcie geriatrycznym należy stwierdzić, że wiek powódki oraz liczne schorzenia typowe dla wieku podeszłego, stawiają ją w grupie bardzo wysokiego ryzyka upadku. Rokowania na przyszłość są dla powódki niepomyślne – prawdopodobieństwo osiągnięcia sprawności ruchowej sprzed wypadku jest praktycznie zerowe. Powódka jest osobą starszą (83 lata) i nigdy nie odzyska już sprawności sprzed wypadku.

W następstwie doznanych urazów powódka porusza się przy pomocy balkonika. Jest mniej samodzielna niż przed wypadkiem. Nie może samodzielnie sprzątać, gotować. Odczuwa bóle.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 roku powódka wystąpiła do pozwanego z żądaniem zapłaty kwoty 100.000zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za następstwa wypadku. Pozwany w odpowiedzi pismem z dnia 25 lutego 2013 roku nie uznał swej odpowiedzialności. W dniu 6 marca 2013 roku powódka ponowiła żądanie zapłaty zadośćuczynienia, zaś w dniu 22 marca 2013 roku pozwany podtrzymał swe stanowisko odmowne.

Powódka jest emerytką. Uzyskuje świadczenie w wysokości 2000zł netto miesięcznie.

dowody z: pismem oświadczenia powódki (k.12-13); karty informacyjnej leczenia z 25 lipca 2012 roku (k.14-16); raportów pielęgniarских (k.17-22); karty leczenia szpitalnego z 1 sierpnia 2012 roku (k.23-24); karty informacyjnej leczenia z 24 sierpnia 2012 roku (k.25-27); karty informacyjnej z 26 września 2012 roku (k.28-30); karty informacyjnej z 18 października 2012 roku (k.31); wezwania do zapłaty z 14 lutego 2013 roku (k.32-33); pisma pozwanego z 25 lutego 2013 roku (k.34-35); pisma powódki z 6 marca 2013 roku (k.36-37); pisma pozwanego z 22 marca 2013 roku (k. 38); umowy z 31 października 2002 roku (k.86-92); notatki służbowej z 22 lipca 2012 roku (k.93); notatki z 27 lipca 2012 roku (k.94); karty informacyjnej leczenia w pozwanej placówce (k.113-199); dokumentacji medycznej (k.200-269); zarządzenia Ministra Zdrowia z 27 lutego 2012 roku wraz ze statutem (k.204-107); szkiców sytuacyjnych i fotografii (k.108-112), karta indywidualnej opieki pielęgniarской z 24 lipca 2013r., pisma prywatnego W. B. z 24 września 2015 roku (k.706), zeznań świadków M. H., P. R., H. C., B. B., M. U. (e-protokół z dnia 14.01.2014r k.311), C.

K., Z. S. (e-protokół z dnia 06.03.2014r k.414), G. P. (k.487-488), zeznania powódki (e-protokół z dnia 06.03.2014r k.414), pisemna opinia z zakresu ortopedii i traumatologii (k.553-556), ustna uzupełniająca opinia z zakresu ortopedii i traumatologii (e-protokół z dnia 03.02.2015r k.618), pisemna opinia kardiologiczna (k.637-638), uzupełniająca pisemna opinia kardiologiczna (k.659), pisemna opinia z zakresu geriatry (k.679-683).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Wiarę dowodom z dokumentów sąd dał albowiem ich prawdziwość nie została zaprzeczona. Wiarę dowodom z zeznań świadków oraz powódki sąd dał w przyjętym zakresie albowiem były zgodne, wzajemnie się pokrywały i uzupełniały a przez to były wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, w części w której zeznała, iż szafa samoczynnie się na nią przewróciła. Inne okoliczności wynikały z zeznań świadków a nadto zeznania powódki były nieprzekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego. Sąd dał wiarę opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii lek. R. H.. Opinia ta jest rzetelna, jednoznaczna, kompleksowa i oparta o szczegółową dokumentację medyczną oraz badanie powódki – tym samym jest przekonująca. Podobnie opinia biegłego z zakresu kardiologii. Opinie te nie zostały przez strony w przekonujący sposób zakwestionowane, ich moc dowodowa zatem nie została obniżona. Sąd opinię biegłego z zakresu geriatry przyjął za przekonującą jedynie częściowo. Sąd nie dał wiary tej opinii w części ustalającej uszczerbek na zdrowiu powódki, albowiem biegły ten przekroczył swe kompetencje szacując uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie ortopedii. W tej mierze sąd oparł się na opinii biegłego H.. Biegły z zakresu geriatry niezasadnie łączył wszelkie schorzenia ruchowe powódki z wypadkiem, nie uwzględniając jej chorób samoistnych.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K. K., J. L., G. W. (1) i G. W. (2), albowiem okoliczności, na które byli wnioskowani były niesporne (k. 273).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. M. (k.282) albowiem okoliczności na którą świadek był wnioskowany wynikały ze sporządzonej przez nią karty indywidualnej opieki pielęgniarskiej z 24 lipca 2013r., przeprowadzenie tego dowodu mogłoby spowodować zbędną zwłokę w postępowaniu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. N. (k.283) albowiem okoliczności na którą świadek był wnioskowany nie miały dla sprawy istotnego znaczenia a przeprowadzenie tego dowodu mogłoby spowodować zbędną zwłokę w postępowaniu.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu fizyki bądź inżynierii materiałowej (k.719) albowiem okoliczności na które był dowód wnioskowany (k.697) nie miały dla sprawy znaczenia, wniosek był też spóźniony - przeprowadzenie tego dowodu spowodowałoby jedynie zbędną zwłokę w postępowaniu.

Pozwany zrzekł się przesłuchania w charakterze strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powódka pierwotnie upatrywała podstawy odpowiedzialności pozwanego na art.435kc, na ostatniej rozprawie oświadczyła, iż z ostrożności procesowej jako podstawę odpowiedzialności wskazuje art. 415 kc. Sąd uznał, iż pozwana odpowiadać może jedynie na zasadzie art. 415 kc, szpital nie jest bowiem przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody.

Jak stanowi art.445 kc., w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, sąd może też przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd uznał, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało istnienie przesłanek odpowiedzialności pozwanego za szkodę.

Powódkę do sali chorych odprowadził jej syn, który umieścił torbę powódki na jednej z górnych półek stojącej w kącie szafy. Około 20-ej, powódka podeszła do tej szafy i usiłowała ściągnąć torbę. Wskutek tego pociągnęła za sobą całą szafę, która się przewróciła w jej kierunku, powodując upadek powódki. Powódka upadła między dwoma łózkami. Szafa jej nie uderzyła, po przewróceniu się szafa oparła się na poręczy łóżka. Szafa miała około 180 cm wysokości i około 51 cm szerokości. Była to szafa była wolno stojąca, nie przymocowana do ściany ani podłoża. Szafa posiadała stosowne atesty, została prawidłowo zaprojektowana i wykonana. Jakkolwiek szafa posiadała wszystkie niezbędne atesty i wykonana została prawidłowo, to jednak staranność po stronie pozwanego wymagała, by szafkę należyte zabezpieczyć. W szpitalu, gdzie trafiają chorzy w różnym wieku i stanie, nie powinno im zagrażać. Staranne działanie wymaga by wysoka, wąska szafa została przytwierdzona do podłoża lub ściany. Wzorzec starannego działania nakazywał takie zachowanie. Jest oczywistym, że szafa nie przewróciła się samoistnie, jednakże powódka (schorowana, 83-letnia kobieta) wyciągając torbę z szafy nie użyła takiej siły, która mogła doprowadzić do przewrócenia mebla. Brak należytego zabezpieczenia szafy pozwala uznać, iż pozwany zawinił przy powstaniu u powódki szkody. Pozwany, usuwając szafę po wypadku z sali chorych dostrzegł niebezpieczeństwo, jakie z szafą mogło się wiązać.

W wyniku wypadku powódka doznała złamania kości udowej prawej z przemieszczeniem oraz licznych otarć. W dniu 27 lipca 2012 roku powódka przeszła leczenie operacyjne, polegające na zamkniętej repozycji i zespoleniu prętym. Zastosowano rehabilitację oraz ćwiczenia wzmacniające kończynę dolną prawą, a także leczenie farmakologiczne. Osiągnięto dobry wynik leczenia. Negatywnie na stan powódki wpływa choroba wieńcowa, stenoza aortalna i nadciśnienie tętnicze, których leczenie było przyczyną skierowania powódki na oddział pozwanego.

Powódka w związku z wypadkiem doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość wynosi 10%. Znaczne upośledzenie ruchowe powódki wynika obecnie w głównej mierze nie z następstw przebytego złamania kości udowej, ale znacznego zaawansowania choroby zwyrodnieniowej prawego stawu kolanowego.. Manifestowane przez powódkę dolegliwości bólowe są w głównej mierze pochodzenia korzeniowego-kręgosłupowego i także nie mają związku przyczynowego z doznany urazem. Brak jest cech choroby zwyrodnieniowej stawu, a jego względnie dobra ruchomość zbliżona do stawu symetrycznego, stwierdzana po tak długim czasie od wypadku, pozwala przypuszczać, że stan ten ma charakter stabilny. Cierpienia powódki związane z samym urazem do czasu uzyskania zrostu (ok. 8 tygodni) były znaczne i w tym okresie wymagała ona pomocy osób trzecich. W chwili obecnej następstwa urazu biodra nie są główną przyczyną niesprawności powódki. Za taką należy uważać zaawansowaną chorobę zwyrodnieniową prawego kolana oraz kręgosłupa.

W następstwie doznanych urazów powódka porusza się przy pomocy balkonika. Jest mniej samodzielna niż przed wypadkiem. Nie może samodzielnie sprzątać, gotować. Odczuwa bóle. Powódka przeszła długotrwałe leczenie w związku z wypadkiem, wypadek ten pozostawił u niej trwałe następstwa. Wszelkie te okoliczności wskazują na zasadność przyznania powódce stosownego zadośćuczynienia.

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy, albowiem zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Przepisy prawa co prawda nie określają kryteriów, jakimi sąd winien kierować się ustalając wysokość zadośćuczynienia, ale niewątpliwie ocena sądu winna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy, nie wykluczając takich czynników jak wiek poszkodowanego. Z kolei przy ustalaniu rozmiaru cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, a w tym: stopień cierpień zarówno psychicznych jak i fizycznych, intensywność tych cierpień i czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz innego podobnego rodzaju czynniki.

Z uwagi na fakt, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna zatem wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przewycięzanie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego (tak SN w wyroku z dnia 9 listopada 2007 roku, VCSK 245/07, LEX nr 369691).

Zważyć należy, iż zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny – nie może stanowić zapłaty symbolicznej, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej jednak strony jego wysokość nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Mając te wszystkie względy na uwadze, sąd oszacował wysokość należnego powódce zadośćuczynienia na kwotę 35.000zł. Sąd dalej idące żądanie zasądzenia zadośćuczynienia oddalił, uznając je za zbyt wygórowane. Sąd szacując wysokość należnego zadośćuczynienia wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, wpływ wypadku na życie powódki, jego skutki, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, wiek powódki.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem, od dnia 4 marca 2013 roku. Roszczenie było wymagalne, wskutek wezwania do zapłaty pismem z dnia 14 lutego 2013r. Pozwany miał możliwość oceny zgłoszonego żądania, brak wypłaty w ustawowym terminie spowodował niemożność korzystania przez powódkę ze środków finansowych, stąd żądanie odsetkowe było uzasadnione.

O zwrocie kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Powódka utrzymała się z żądaniem w 35%. Koszty łącznie wyniosły 8551zł., z czego na powódkę przypadło 4317zł (koszty zastępstwa procesowego według taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, zaliczki na biegłych /700 zł/), a na pozwanego 4234 zł (koszty zastępstwa procesowego według taryfy wraz z opłatą od pełnomocnictwa, zaliczka na biegłych /600 zł/). Tytułem dopłaty powódka winna zatem zwrócić pozwanemu kwotę 1241,15zł, co zasądzone w punkcie 3 wyroku. Powódka uiściła jedynie część opłaty od pozwu w wysokości 300 zł, wskutek częściowego zwolnienia od kosztów, do uiszczenia więc pozostało z tytułu opłaty 4700 zł. Wydatki na biegłych i pozyskanie dokumentacji medycznej wyniosły 3975,03 zł a zaliczki pokryły tylko kwotę 1300 zł Do pobrania na rzecz Skarbu Państwa pozostawała zatem kwota 4700 zł tytułu opłaty oraz kwota 2675,03 zł z tytułu wydatków. Biorąc pod uwagę stopień utrzymania się przez strony z żądaniem, należało orzec jak punkcie 4 wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1, 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd częściowo pobrał te koszty od pozwanego, zaś powódkę z uwagi na szczególne okoliczności (wiek, stopień schorowania powódki) zwolnił z konieczności ich uiszczenia (punkt 5).

Sąd odmówił w punkcie 6 nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, albowiem brak było podstaw do nadania tego rygoru.

SSO Andrzej Kieć

Z./:

(...)

(...)

(...)